WĘGAJCKĄ ZIEMIĄ IDĘ

„Zmęczenie dławi mi krtań, a za mną smugą surową wiersze znaczą mój ślad […] Zdejmuję sennie przyłbicę i idę świadoma strat // w pełne podziemnych wspomnień i snów wiejących od ścian // ciche, zastygłe podziemie[1]". W Ziemię, Węgajcką ziemią idę - kruche Ja. „Jestem sama ziemią // tak jak rodna gleba. // Nie uciekłam // znikąd i nie wrócę // tam[2]". Utknęłam pomiędzy. Tymi, którzy niesieni pierwotnym poczuciem wspólnoty wierzą, że „wolno nam bez wstydu otwarcie w świat wyznawać prawdziwość krwistych burz, że wolno wcielać w słowa odruchy chceń najszczerszych". Którzy z procesu wykluwania zrodzeni, z beztroski „odżyć mogą tylko z sobą. Tylko pomiędzy moim miejscem i Twoim może być powietrze, którym chcę oddychać. Którzy żyć mogą tylko pomiędzy[3]". A tymi, którzy śnięci nigdy nie usłyszą dźwięku skrzypka ogłaszającego rzeczy o upadku i przyszłości świata. Którzy nigdy nie usłyszą pieśni o paleniu ognia pośrodku niczego. Nie ma mnie tu, nie ma mnie tam. To moja-niemoja historia. „Przykrywam przyłbicą twarz, pomna rycerskich zwyczajów, i ciężki wyciągam miecz – a okiem kołuję w górze[4]". Czy przyszłość będzie? Słyszę łagodne, „jeśli tylko przestanę pędzić w przód w dni ludzką męką nieczłowiecze[5]". I tu, jedynie tu - pomiędzy dniem jednym a drugim - oto składam naczelne świadectwo pełni bycia. Gdzie w cieple rodzinnego gniazda, Ziemi, która na te parę chwil staje się naszym ciałem, naszym domem - „o nicości myślenie odsuwając // o jesieni, kończeniu, spełzaniu // prostując się, śmiejąc // grając na jednej strunie śpiewając, mosty przerzucając // ku tobie przyjacielu // znany nieznany // pracując, talerze myjąc // zwierzęta karmiąc // zupę gotując[6]", ku Tobie się zwracam. Przyszłość co to?

Martyna Dębowska

[1] Z. Ginczanka, *Żar-Ptak*, Poezje zebrane 1931-1944, Marginesy 2019, s. 36.
[2] Z. Ginczanka, *Wyjaśnienie na marginesie, op. cit.,* s. 36.
[3] W. Sobaszek, *pomiędzy*, Wydawnictwo Oficyna Przyjaciół, Węgajty 2017, s. 49.
[4] Z. Ginczanka, *Żar-Ptak*, op. cit., s. 77.
[5] Ibidem.
[6] W. Sobaszek, *op. cit*., s. 6.